

Aleksandra Wojciechowska

Realia poznawania języków obcych przez licealistów w dobie zjednoczonej Europy

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 14, 162-172

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Aleksandra Wojciechowska

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Lesznie
Instytut Lingwistyki Stosowanej

Realia poznawania języków obcych przez licealistów w dobie zjednoczonej Europy

Abstract: Currently, development of language and cultural competencies is of fundamental importance. Cultural education (including multiculturalism) enriches and models one's own culture, prepares for dialogue, creates identity based on the strong sense of national values and roots while respecting and understanding others. The goal of language learning is clear: education should lead to language competence, make cultural intertwining easier and implement the basis for tolerance and openness. Cultural (multicultural) competence is a result of gaining experience (also linguistic experience) which is an ongoing process involving analysis and discovering rules rather than being a skill that one can learn.

Key words: education, globalization, foreign languages, communication, youth

Zawsze czułem, a dziś czuję jeszcze bardziej niż kiedykolwiek, co mają ze sobą wspólnego zamieszkujące Europę narody. Ponieważ wszystkie należą do tej samej, białej rasy i są tego samego, chrześcijańskiego pochodzenia, mają jednakowy sposób życia i zawsze łączyły je i łączą do dziś niezliczone więzy myśli, sztuki, nauki, polityki, handlu, przeto jest rzeczą zgodną z ich naturą, by wreszcie tworzyły pewną całość, mającą pośród tego świata własne oblicze i własną organizację¹

Ch. de Gaulle, *Pamiętniki nadziei*

¹ Ch. de Gaulle: *Pamiętniki nadziei*. „Ethos” 1992, nr 18–19, s. 36–37.

Przemiany polityczno-społeczne, zwłaszcza te, które się dokonały w naszym kraju w ostatnich dwudziestu latach minionego stulecia, uruchomiły długotrwały i ustawicznie weryfikowany proces poszukiwania, rozpoznawania i definiowania wielu nowych problemów związanych, oczywiście, z budowaniem globalnej tożsamości. Obecnie w Europie, w tym również w Polsce, występuje więc potrzeba kształcenia, a w efekcie – przygotowania młodego pokolenia do funkcjonowania w wielowymiarowej, wielokulturowej i wielojęzykowej rzeczywistości. W tym kontekście znaczenia nabiera znajomość języków obcych. Mowa pełni wszak funkcję znaku więzi etnicznej, państwowej, cywilizacyjnej. Języki nie tylko określają tożsamość jednostki, ale również stanowią część wspólnego dziedzictwa, łączą ludzi, są oknem na nowe kraje i kultury, służą wzajemnemu zrozumieniu.

Polski socjolingwista Stanisław Grabias dostrzega ów mentalno-społeczny walor języka. Twierdzi:

Język jest formą myślenia, w każdym języku narodowym jest zakodowany swoisty pogląd na świat ukształtowany przez pokolenia².

Wszelkie zjawiska przyswajamy sobie wraz z językiem już w dzieciństwie w postaci przekonań, znaczeń, założeń kulturowych. Stają się one perspektywą poznawczą, swoistą metafizyką, od której nie da się uciec, bo przecież nie sposób uciec od języka. Grabias posługuje się terminem „wspólnota komunikatywna”, który oznacza ściślejszą więź między ludźmi, wywołaną przeróżnymi czynnikami, np. religią, ekonomią, kulturą, ideologią zawodową³. W ten sposób powstają specyficznego rodzaju wspólnoty ludzkie. Kiedy wspólnoty te odczuwają potrzebę wymiany informacji i potrzebę tę realizują, przekształcają się we wspólnoty komunikatywne. Taka wspólnota dąży do wytworzenia jednolitego środka komunikacji. Stanowi bazę, na której wytwarza się wspólnota językowa⁴. Między dwiema wspólnotami – komunikatywną i językową – istnieje ścisły związek: jeżeli bowiem wspólnota komunikatywna jest bazą, to wówczas uruchamia wspólnotę językową, z kolei gdy wspólnota komunikatywna zanika, to również wspólnota językowa nie ma racji bytu. Przy założeniu, że człowiek myśli za pomocą języka, musimy uznać, że poznajemy świat przez pryzmat wszelkich kategorii gramatycznych oraz znaczeniowych. Język jest zatem narzędziem, ale też formą myślenia – formą, która narzuca obraz rzeczywistości⁵. Idea ta dość często występowała w filozofii, przyjmując zazwyczaj postać bardziej radykalną – twierdzono mianowicie, że język tworzy rzeczywistość w umyśle człowieka. Czy można zatem uznać tezę: ile języków, tyle odmian rzeczywistości? A może budowanie jednej wspólnoty komunikatywnej powinno być zadaniem człowieka

² S. G r a b i a s: *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin 2003, s. 118.

³ Ibidem, s. 113.

⁴ Ibidem, s. 114.

⁵ Ibidem, s. 118.

XXI wieku? Bez wątpienia rozwijanie potrzeby ogólnej i wzajemnej komunikacji między ludźmi jest zadaniem nie tylko struktur formalnych, ale przede wszystkim wszelkich sił, które w poszczególnych krajach kształtują osobowość, intelekt i mentalność ludzi.

Kluczowym zadaniem nie tylko edukacji, ale wszelkich struktur kształtujących rzeczywistość jest budowanie ogólnoludzkiej świadomości, opartej na uniwersalnych wartościach humanistycznych. Świadomość obejmuje umysłowe zdolności do odbierania siebie jako przedmiotu i jako podmiotu. W nauczaniu języka obcego sprawą dużej wagi jest świadomość językowa. Zdaniem Mariana Bugajskiego, zasadza się ona na takim używaniu języka, z którego osoba posługująca się nim zdaje sobie sprawę, nawet jeśli użytkownikowi brak jest przygotowania językoznawczego. Z kolei Andrzej Markowski podkreśla, że język stanowi formę świadomości społecznej. Również Krzysztof Maćkowiak postrzega to pojęcie jako część ogólnej świadomości ludzkiej, jednocześnie podkreślając związek języka z procesami myślowymi człowieka. Powstaje bowiem nowa sytuacja poznawcza i egzystencjalna, wymagająca pozostania sobą i Europejczykiem zarazem⁶.

Edukacja powinna zasadzać się na kształtowaniu umiejętności współistnienia oraz współdziałania, niezależnie od różnic, jakimi naznaczony jest historycznie każdy z krajów. Jednak problemu współegzystowania nie można sprowadzać do mechanicznej umiejętności komunikowania się ludzi czy narodów. Komunikacja – jako proces obustronny i wzajemny – wykracza poza to, co instrumentalne, ponieważ oddziałuje na naszą tożsamość i jest tak złożona, jak różni są ludzie biorący w niej udział. Rzeczywistość wielokulturowa, wielowymiarowa, wielojęzyczna – to już hasła łączące się z określeniami: „społeczeństwo informacyjne”, „komunikacja interkulturowa” czy „uczenie się przez całe życie”. Wydaje się, że te właśnie idee – jak podkreśla Weronika Wilczyńska – wyznaczają kierunki edukacji przyszłościowej⁷.

Zarysowana – ogólnie, wręcz hasłowo – sytuacja generuje potrzebę definiowania pragmatycznych i prakseologicznych uwarunkowań nauki języków obcych. Podstawą pragmatyczną jest decyzja o nauce języka obcego, ponieważ jego znajomość może determinować przyszłe losy młodego człowieka i otwierać go na świat.

Aspekt prakseologiczny przejawia się w dążeniu do opisu procesu poznawania języków obcych przez licealistów. Analiza metod zdobywania stosownych kompetencji językowych powinna sprzyjać racjonalizacji tego procesu. Prakseologia bowiem to „teoria sprawnego działania, dziedzina badań naukowych dotyczących wszelkiego celowego działania ludzkiego”⁸. Zadaniem prakseologii jest

⁶ K. Maćkowiak: *Świadomość językowa – problem definicji*. „Poradnik Językowy” 2011, z. 2, s. 5.

⁷ W. Wilczyńska: *Wielojęzyczność – przegląd problematyki w ujęciu dydaktycznym*. W: *Dydaktyka języków obcych na początku XXI wieku*. Red. M. Jodłowiec, A. Niżegorodcew. Kraków 2007, s. 27.

⁸ *Słownik języka polskiego*. Red. M. Szymczak. Warszawa 1979, T. 2, s. 917.

poszukiwanie uogólnień odnoszących się do wszelkich form świadomej i celowej aktywności.

W sytuacji, kiedy uczymy się języka z myślą o osiągnięciu konkretnego celu, istotne jest zdefiniowanie, zaplanowanie i konsekwentna realizacja tegoż celu, przy zastosowaniu określonych metod, sposobów i środków. Taka postawa wymaga określonej świadomości, rozumianej tu – powtórzmy – jako „umysłowa zdolność do odbierania siebie jako przedmiotu i podmiotu”⁹. Poziom świadomości – zarówno tej indywidualnej, jak i społecznej – determinuje stosunek człowieka do świata. Określa również zdolność poznawania jednostki. Proces ten odbywa się dzięki możliwościom komunikowania się.

W dzisiejszej Europie występują zarówno wspólne, jak i odrębne, narodowe uwarunkowania. Za główne idee Europy XXI wieku trzeba uznać: globalizację, budowanie trwałego pomostu komunikacji międzyludzkiej i postęp technologiczny. Naturalną konsekwencją procesu globalizacji jest zwiększona mobilność Europejczyków. Coraz częstsze są kontakty ludzi różnych narodów. Aż 10 mln z nich pracuje poza granicami państwa swojego pochodzenia¹⁰. Ciągłe wzrasta liczba osób migrujących. Proces ten będzie się nasilał w związku z rozszerzaniem się struktur unijnych. Szacuje się, że na terytorium Unii żyją współcześnie przedstawiciele przynajmniej 175 narodowości mówiący własnymi językami¹¹. Ta różnorodność językowa może generować bardzo pozytywne zjawiska, ale może także stanowić duże wyzwanie, ponieważ istnieje ryzyko powstania przepaści komunikacyjnej i społecznej pomiędzy ludźmi należącymi do różnych kultur i posługującymi się różnymi językami.

W tej sytuacji w każdym z krajów UE szczególnie ważną rolę odgrywa szkolnictwo (edukacja językowa). Istotne znaczenie ma również dbałość o wysoką świadomość nauczycieli języków obcych i pozytywną rolę mass mediów.

Europejskie struktury formalne, a także otwarte na różnorodność językową społeczeństwa powinny podjąć wspólny wysiłek zmierzający do niwelowania barier językowych – jest to zadanie zasadne i ważne, gdyż metropolie, takie jak Londyn, Paryż, Bruksela czy Berlin, zamieszkałe są przez społeczności różnojęzyczne. Unia przyjęła ogólną zasadę dostosowania procesu nauki języków obcych do różnorodnych oczekiwań i wymagań obywateli. Najważniejsze działania polegają na wprowadzaniu nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych w nauczaniu, zwłaszcza w zakresie dostępu do podręczników.

⁹ K. Maćkowiak: *Świadomość językowa – problem definicji...*, s. 5.

¹⁰ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: *Wielojęzyczność: Atut dla Europy i wspólne zobowiązanie*, rozdział 2: *Wyzwania stojące przed większą i bardziej zróżnicowaną UE*, s. 3–5, SEC (2008) 2443, 2004, 2445 [Bruksela, 18 IX 2008, COM (2008) 566, wersja ostateczna]. Plik w formacie PDF Adobe Acrobat pochodzi ze strony: europa.eu/languages/documents/2008_0566_pl.pdf.ec [data dostępu: 3 I 2012].

¹¹ Ibidem.

Wytyczne i zalecenia europejskiego wymiaru edukacji zostały przygotowane przez Komisję Europejską i zapisane w „Białej Księdze”¹². Ujęto je w następujące trzy bloki:

- kształcenie o Europie – kształcenie na poziomie instrumentalno-technicznej interpretacji przemian, jako wzbogacanie treści programowych, co przyczynia się do rozwijania autentycznej świadomości europejskiej;
- kształcenie przez Europę – kształcenie jako indywidualne doświadczanie Europy poprzez podróże czy podejmowanie wspólnych inicjatyw;
- kształcenie dla Europy – kształcenie na poziomie ontologicznym, traktującym integrację jako nową sytuację poznawczą i egzystencjalną¹³.

Wymiar europejski edukacji obejmuje wyposażanie młodzieży w wiedzę w zakresie stosunków międzynarodowych, poszukiwanie interkulturowego modelu kształcenia przy równoczesnym wzmacnianiu poczucia własnej tożsamości. Opiera się na poszanowaniu trwałych wartości kultury śródziemnomorskiej, takich jak: humanizm, wolność i tolerancja. Filarem działań zmierzających do stworzenia świadomego, wolnego, demokratycznego, tolerancyjnego społeczeństwa Europy musi stać się obecnie pojmowanie europejskości jako dziedzictwa odnoszącego się do sposobów i stylów życia, postaw i świadomości ciągłości tradycji na naszym kontynencie. Wspólnota europejska jest przede wszystkim wspólnotą ludzką, dlatego edukacja powinna zasadzać się na kształtowaniu umiejętności współistnienia oraz współdziałania. Przeszkodą w realizacji tego pryncypium nie mogą być istniejące, naturalne, różnice narodowe czy gospodarcze – wszak zwrotowi ku korzeniom własnej kultury towarzyszy w otwartym społeczeństwie współczesnej Europy jednoczesny zwrot ku odkrytym w starożytności nieprzemijającym wartościom, które w ciągu wieków potwierdziły swą budującą człowieczeństwo moc¹⁴.

Współczesne procesy integracyjne mają często aspekt polityczny. Poszukiwanie sensu i definicji europejskiej tożsamości oznacza co innego dla Niemca, Francuza czy Polaka. Każde państwo europejskie jest naznaczone przez swoją historię i realia współczesności. W tej sytuacji budowanie oraz rozwijanie świado-

¹² „Białe Księgi” (ang. *White Papers*) to dokumenty przygotowywane przez Komisję Europejską, dotyczące szczególnie istotnych aspektów funkcjonowania Wspólnoty. Zawierają oficjalne propozycje w sprawie kierunków zmian danej polityki wspólnotowej i mają formę politycznej deklaracji (niewiążącej jednak ani Komisji Europejskiej, ani adresata dokumentu). „Biała Księga Polska – Unia Europejska” (ang. *White Paper Poland – UE*) była opracowywana w latach 1993–1996, a przyjęta w czerwcu 1995 roku podczas szczytu Rady Europejskiej w Cannes. Efektem podpisania tego dokumentu przez rząd polski było przyjęcie w styczniu 1997 roku Narodowej Strategii Integracji.

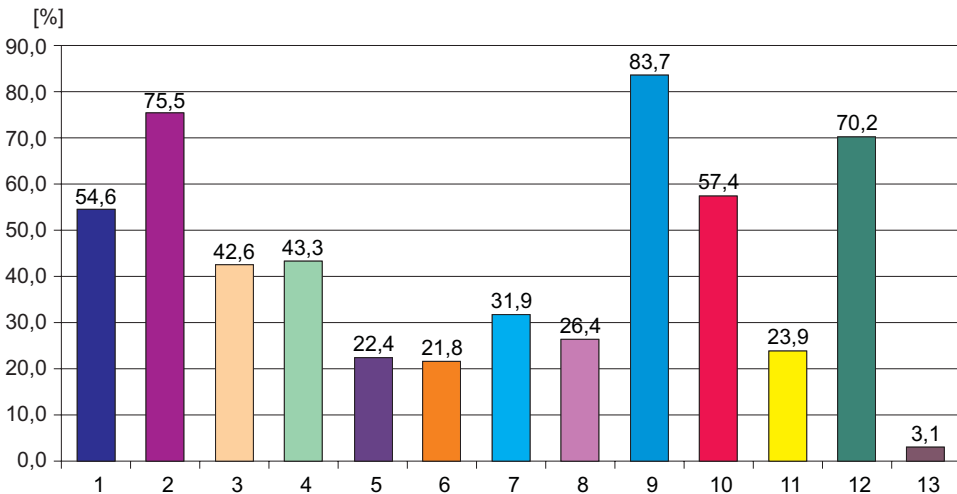
¹³ Bloki te wymieniono w dokumencie Komisji Europejskiej z 1995 roku *White Paper on education and training. Teaching and learning – Towards the learning society*, ogłoszonym przez Biuro Urzędowych Publikacji Wspólnot Europejskich w Luksemburgu; informację na ten temat w tłumaczeniu polskim podaję za: http://codn.edu.pl/portfolio/index.asp?plik=inf_og_strategiczne_cele [data dostępu: 3 I 2012].

¹⁴ A. Michońska-Stadnik: *Autonomia ucznia 400 lat po Galileuszu, czyli szansa dla odpowiedzialnych*. W: *Autonomia w nauce języka obcego*. Red. M. Pałak. Poznań–Kalisz 2004, s. 8.

mości i tożsamości europejskiej staje się zadaniem nie tylko dla europejskich struktur formalnych, ale przede wszystkim dla wszystkich agend w poszczególnych krajach, które kształtują intelekt, osobowość, mentalność młodych ludzi (zwłaszcza w społecznościach uboższych), którzy powinni stać się Europejczykami pozbawionymi kompleksów. Powstaje zatem nowa sytuacja poznawcza i egzystencjalna, wymagająca pozostania sobą i Europejczykiem zarazem¹⁵. W tym kontekście sprawą szczególnej wagi staje się rozpoznanie stanu świadomości językowej uczniów i ich postaw wobec strategii nauczania języków obcych. Współcześnie bowiem nauczanie języków obcych jest procesem szeroko wykraczającym poza dydaktykę w tradycyjnym jej rozumieniu.

Oto **najważniejsze wnioski i sformułowania** wynikające z przeprowadzonych przeze mnie badań i dokonanych analiz danych zawartych w ankietach¹⁶:

- Najistotniejszym czynnikiem motywującym współczesnego człowieka do nauki języków obcych jest perspektywa swobodnego porozumiewania się w czasie podróży po świecie (83,7%). Liczą się także: chęć podjęcia pracy poza granicami kraju (75,5%) i większe możliwości w budowaniu kariery zawodowej



Wykres 1. Motywy współczesnego człowieka do nauki języków obcych (można było zakresić więcej niż jedną odpowiedź)

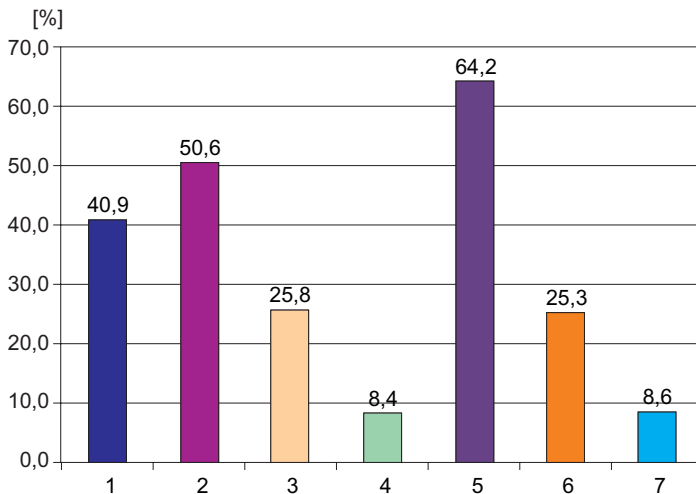
1. Perspektywy korzyści materialnych. 2. Chęć podjęcia pracy poza granicami kraju. 3. Ogólny rozwój osobisty. 4. Zainteresowania. 5. Planowane studia filologiczne. 6. Związki rodzinne z krajem wybranego języka. 7. Moda nakazująca znajomość języków obcych. 8. Przynależność do krajów UE. 9. Perspektywa swobodnego porozumiewania się w czasie podróży po świecie. 10. Możliwość nawiązywania znajomości z cudzoziemcami. 11. Doskonalsze zawodowe ze względu na opracowania fachowe w obcym języku. 12. Większe możliwości w budowaniu kariery zawodowej. 13. Inne motywy (napisz, jakie).

¹⁵ S. G a j d a: *Europejskość jako dyrektywa w edukacji nauczyciela*. W: *Alternatywne modele kształcenia nauczycieli*. Red. M. O c h m a n s k i. Lublin 1995, s. 57–58.

¹⁶ W badaniach wzięło udział 640 respondentów, uczniów wszystkich liceów w Lesznie.

(70,2%). Natomiast najmniej znaczącym czynnikiem motywującym są związki rodzinne z krajem wybranego języka (21,8%).

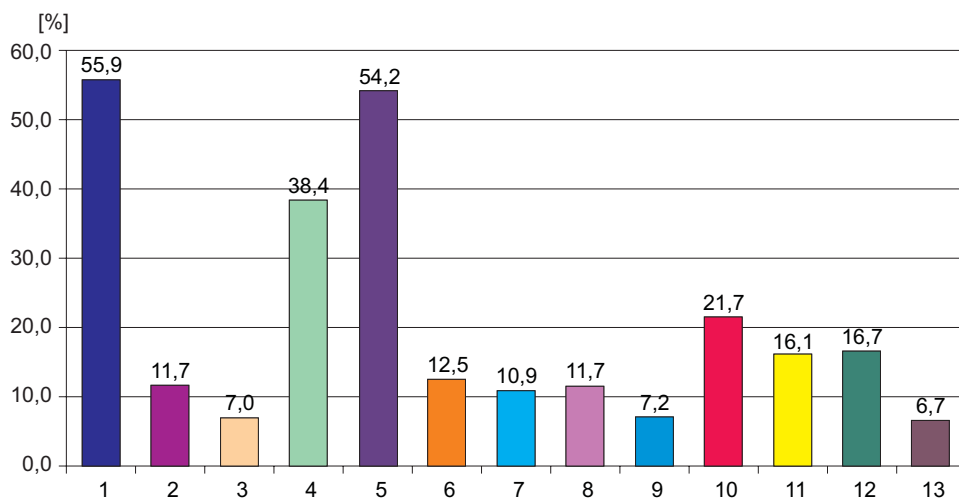
- Na podstawie uzyskanej wiedzy można wyróżnić dwa typy motywacji, które decydują o aktywności poznawczej. Wśród czynników wewnętrznych na plan pierwszy wysuwają się planowana kariera (64,2%) i gratyfikacja wewnętrzna („cieszę się, że umiem” – 50,6%). Do czynników zewnętrznych, mobilizujących uczniów do pracy, przede wszystkim należą: system kar i nagród (40,6%) oraz oczekiwania rodziców (29,2%), a dalej – osobowość nauczyciela (23,4%) i akceptacja środowiska społecznego (20%).



Wykres 2. Czynniki wewnętrzne mobilizujące licealistów do nauki języków obcych (można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

1. Pasja poznawania języków obcych.
2. Gratyfikacja wewnętrzna (cieszę się, że umiem).
3. Poczucie dumy.
4. Lęk przed poniżeniem społecznym.
5. Znaczenie znajomości języków obcych w aspekcie planowanej kariery.
6. Zwykle poczucie obowiązku szkolnego.
7. Lęk przed kompromitacją przed zespołem klasowym.

- Czynnikiemami decydującymi o wyborze przez uczniów konkretnego języka są głównie: brzmienie danego języka (55,9%), realizacja już sprecyzowanych planów (54,2%), subiektywna łatwość nauki danego języka (38,4%). W dalszej kolejności respondenci wskazali zainteresowanie konkretnymi autorami i chęć czytania literatury w oryginale (21,7%).



Wykres 3. Czynniki decydujące o wyborze przez licealistów konkretnego języka (można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

1. Brzmienie danego języka. 2. Sugestia rodziców. 3. Sugestia kolegów. 4. Łatwość nauki danego języka. 5. Realizacja już sprecyzowanych planów. 6. Tradycja rodzinna (pochodzenie, rodzina w danym kraju itp.). 7. Znajomość danego języka przez członka rodziny i ewentualna jego pomoc. 8. Brak specjalnych powodów. 9. Osobowość nauczyciela. 10. Zainteresowanie konkretnymi autorami i chęć czytania literatury w oryginale. 11. Chęć studiowania danego języka na kierunku filologicznym. 12. Moda na język. 13. Inne motywy (napisz, jakie).

Kolejne wnioski wynikające z przeprowadzonych badań w zakresie uwarunkowań prakseologicznych dotyczą dwóch wyszczególnionych kwestii:

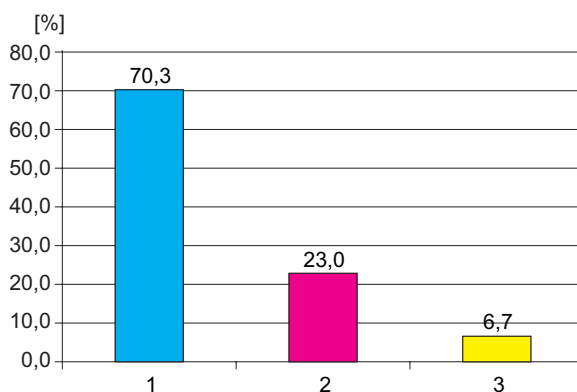
- po pierwsze – oceny przez młodzież procesu nauczania języków obcych w szkole,
- po drugie – zaangażowania samych respondentów, czyli licealistów, w tenże proces.

Jeśli chodzi o ocenę przez ankietowanych procesu nauczania, to w świetle zgromadzonych danych nasunęły się następujące wnioski:

- 55,7% respondentów zadeklarowało, że szkolne zajęcia nie są jedynym źródłem ich wiedzy językowej. Podstawową formą nauki języka przez licealistów jest samokształcenie (56,7%). Samodzielna praca nad językiem jest pożądana, wręcz niezbędna, ale „samokształcenie” powinno być poddane jakiejś weryfikacji, niesie bowiem ryzyko wypracowania i utrwalenia błędnych nawyków. Niestety, tylko 50% ankietowanych twierdzi, że w szkole można nauczyć się języka w stopniu pozwalającym na swobodną komunikację. Pozostali zaprzeczają lub mają trudności z określeniem stanowiska. Reakcją na taki stan rzeczy są korepetycje. Korzysta z nich prawie 30% ankietowanych. Korepetycje – w przeciwieństwie do samokształcenia – opierają się na bardzo ścisłej współpracy z nauczycielem. Elżbieta Putkiewicz podkreśla, że szkoły coraz częściej skupiają się nie na nauczaniu, ale na certyfikacji wiedzy – egzek-

wowaniu wiadomości i umiejętności. To między innymi uważane jest za przyczynę korzystania z korepetycji¹⁷.

- Wśród czynników decydujących o powodzeniu nauki języka obcego w szkole największą rolę (75%) uczniowie przypisują talentom nauczających. W obliczu takiej deklaracji jakże istotne staje się przygotowanie nauczycieli.
- Wyniki badań ujawniają inne jeszcze oczekiwania uczniów – tylko połowa ankietowanych jest usatysfakcjonowana liczbą godzin dydaktycznych proponowaną przez szkołę; podręczniki spełniają swoją rolę zdaniem 70% uczniów, pozostali wypowiadają się o nich negatywnie.
- Zgodnie z wymogami współczesnej dydaktyki nauce języka powinna towarzyszyć wiedza o realiach danego kraju – w tej kwestii satysfakcję odczuwa 70,3% respondentów.
- W nauce języka obcego istotne (szczególnie) jest samopoczucie uczniów na lekcji. Zgodnie z wynikami ankiety 59,5% czuje się komfortowo na zajęciach, 23,9% takiemu stanowi zaprzecza, 16,6% nie określa swego stanowiska. Najistotniejszymi elementami dyskomfortu – zdaniem ankietowanych – są: poczucie lęku, który wynika z ewentualnej kompromitacji przed zespołem klasowym (42%), oraz spodziewana irytacja nauczyciela (38,5%), który nie toleruje błędnych odpowiedzi.
- 36,9% młodzieży ocenia swój stopień zaangażowania w pracę nad językiem bardzo wysoko i wysoko. Do średniego i słabego zaangażowania przyznaje się 51,6% respondentów, a 1,7% deklaruje brak zaangażowania. Taka samoocena pozwala zdefiniować przyczynę sukcesów lub ich brak. Określony poziom zaangażowania przekłada się na czas, który uczeń poświęca na naukę języka, a to z kolei daje wymierny efekt w postaci kompetencji językowej oraz pozytywnej oceny z języka.



Wykres 4. Czy przy okazji nauki języka obcego poznajesz kulturę, historię, życie współczesne kraju, którego języka się uczysz? (można wybrać tylko jedną odpowiedź)

1. Tak. 2. Nie, ale chciałbym. 3. Nie (nie widzę potrzeby).

¹⁷ E. P u t k i e w i c z: *Korepetycje – szara strefa edukacji*. Warszawa 2005, s. 149.

- Przeprowadzone badania służyły też ustaleniu, czy młodzież ma własną metodę nauki języka obcego. Okazuje się, że 47,5% uczniów nie wypracowało skutecznej dla siebie metody, 21,4% pracuje według metody własnej, a 31,1% nie wie, zgodnie z jaką metodą uczy się języka.
- Wiedza wynikająca z tych opinii może zainspirować nauczycieli do wnikliwych obserwacji uczniów, aby pomóc im w określeniu skutecznej metody pracy. Brak takiej metody może bowiem wywołać szybkie zniechęcenie i mniejsze zaangażowanie w pracę nad językiem, tym bardziej że – zdaniem 92,8% ankietowanych – świadomy wzrost zaangażowania przekłada się na konkretne rezultaty.
- Badania nad świadomością językową licealistów mają głęboki sens. Uczniowie wiedzą doskonale, że kompetencja językowa jest wartością bezsprzeczną, ale ich nauka opiera się w pewnym sensie na intuicji.
- Na pytanie, co wpływa na wzrost intensywności nauki języka, uczniowie odpowiedzieli, że najistotniejszym argumentem jest klasówka (79,8%), następnie: słaba ocena (49,5%) oraz perspektywa otrzymania słabej / dobrej oceny na świadectwie szkolnym (42,2%). Są to, oczywiście, elementy motywujące, ale nie wynikają one z szeroko pojętej potrzeby poznania języka obcego. W związku z tymi danymi narzuca się wniosek o konieczności budowania motywacji świadomej, wynikającej z atrybucji wewnętrznej ucznia.

Przedstawione aspekty nie wyczerpują, rzecz jasna, zagadnienia; nie rozstrzygają też, co oczywiste, wszystkich narzucających się refleksji badawczych i związanych z poruszaną tematyką kwestii.

Tytułem podsumowania

Licealiści scharakteryzowali się jako ludzie pragnący podróżować po świecie i swobodnie się porozumiewać. Termin „autonomia”, oznaczający pewien rodzaj wewnętrznej transformacji ucznia w kierunku niezależności od nauczyciela i sytuacji szkolnej, będący zarazem swoistym słowem kluczem wyznaczającym kierunek edukacji, staje się hasłem określającym współczesnego, wykształconego Polaka – Europejczyka¹⁸.

Posiadamy – albo wewnętrzne, albo zewnętrzne – poczucie kontroli nad naszymi poczynaniami. Dotyczy to także nauki języka obcego. Uczeń o wewnętrznym stylu atrybucyjnym ma duże szanse zostać uczniem autonomicznym. W związku z tym bardzo istotne jest motywowanie uczniów do pracy nad ję-

¹⁸ A. Michońska-Stadnik: *Autonomia ucznia 400 lat po Galileuszu...*, s. 12–13.

zykiem, udzielanie im pomocy w odkrywaniu ich autentycznych, wewnętrznych potrzeb.

Priorytetem staje się określenie celów edukacji respektującej postulat międzykulturowości. Fundamentalnego znaczenia nabiera przy tym rozwój dwóch kompetencji: językowej i kulturowej. Niestety, z przeprowadzonych badań wynika, że edukacja nie zawsze przebiega w myśl niniejszych dezyderatów – wiedzę o zasobach kulturowych danego kraju zgłębia około 70% uczniów, pozostałym nie stwarza się takiej możliwości. Szkoła jest miejscem, gdzie człowiek zdobywa przepustkę do przyszłości. Stawianie jej wysokich wymagań stanowi prawo całego społeczeństwa. Nauka języków obcych jest przygotowaniem do spotkania i zrozumienia innego człowieka, jego kultury i obyczajów. To „spotkanie” poszerza naszą świadomość i pozwala zrozumieć siebie. Kształtuje naszą tożsamość. Tak modelowana osobowość podkreśla edukacyjne znaczenie odmienności. Wspólna Europa jest polem ujednoczenia się różnych form życia poprzez wzajemne uczenie się ludzi o sobie¹⁹. Kluczem do zrozumienia nowych relacji na kontynencie jest język. Z kolei metodą umożliwiającą zdobycie tego klucza jest właściwa, świadoma nauka. Platformę pracy nauczycieli i uczniów stanowi szkoła – forum wszelkich działań kreujących edukację na miarę naszego czasu, czyli szkoła dbająca o zachowanie tożsamości narodowej i jednocześnie otwarta na świat, na inność. Zrozumienie innej kultury (międzykulturowość), funkcjonowanie obok tejże kultury i równocześnie z nią (wielokulturowość) – to niewątpliwie szansa na własny rozwój w świecie tolerancji i pokoju (transkulturowość). Bez poznania odmienności nie można zrozumieć siebie i innych. Należy pielęgnować tożsamość dziedziczną, ale również kształcić umiejętność wchodzenia w interakcje z innymi kulturami.

¹⁹ M. Białek: *Kształcenie międzykulturowe w edukacji językowej*. Wrocław 2009, s. 100–103.